Pierwsza parasza, pierwszej księgi Tory nazywa się tak samo jak i ona sama, czyli Bereszit co znaczy "Na początku ". Jak wiemy Bereszit to właśnie pierwsze słowo tej księgi. Pamiętamy, że opisuje ona stworzenie świata i wszystkich żywych stworzeń wraz z pierwszymi ludźmi. J akaż inna opowieść mogłaby zaczynać Torę ? - i cóż w tym dziwnego, żę zaczyna się od słów "Na początku " ?
Co nam w ten sposób chciał przekazać nasz Stwórca - HaSzem ?
W swoim życiu codziennym powinniśmy naśladować naszego Stwórcę. W Księdze Bereszit czytamy o tym jak HaSzem tworzył świat i jego mieszkańców. Dowiadujemy się, że tworzył go od POCZĄTKU, a nie w dowolnej kolejności. Z tego wynika prosta dla nas nauka, że każdą pracę powinniśmy zaczynać od podstaw, aby ukończyć ją z dobrym skutkiem. Powinniśmy wiedzieć co w danej pracy należy zrobić najpierw, a co potem, aby nie okazało się, że trzeba coś powtarzać i poprawiać. Tworzone przez nas nowe przedmioty powinniśmy też jakoś nazwać, aby ułatwić ich rozpowszechnianie wśród innych ludzi.
Dowiadujemy się też, że po sześciu dniach pracy należy się odpoczynek i tak powstało nasze cotygodniowe święto - Szabat, podczas którego dziękujemy HaSzem za Jego dobrodziejstwa wobec nas i odpoczywamy od pracy.
A wracając do podstaw naszej rzeczywistości to w Bereszit pojawiają się też podstawy prawodastwa. Ludzie otrzymują prawo korzystania ze wszystkiego co rośnie w Raju, ale otrzymują też pierwsze obowiązki przestrzegania prawa w postaci zakazu zrywania owoców z określonych drzew. Jednak ludzie mają już też wolną wolę, do której chyba jeszcze nie dorośli. Objawiają się w nich dwie skłonności: do czynienia dobra i zła (Jecer HaTov i Jecer HaRa). Niestety źle to wykorzystali i do dzisiaj mamy tego skutki.
Pierwsi ludzie, stworzeni przez HaSzem sprzeniewierzyli się swojemu Dobrodziejowi i przy najbliższej okazji okazali Mu swoje nieposłuszeństwo. Od tego czasu ludzie stale popełniają różne niegodziwości i nie zawsze tego żałują. Dlaczego HaSzem stworzył tak niedoskonałe byty ? Niepodobieństwem jest uważać by nie potrafił tworzyć istot i rzeczy doskonałych, bo to zaprzeczałoby sensowi istnienia Boga. Czy potrafimy na to odpowiedzieć i czy musimy odpowiadać na pytanie o cel boskich działań, przecież nie do nas należałoby je skierować ?
Tu trzeba nam zwrócić uwagę na sens istnienia w rajskim ogrodzie drzewa dobra i zła, z którego ludzie zerwali pechowy owoc. Drzewo to pokazuje nam, że zło (w tym przypadku nieposłuszeństwo) kusi nas swoją otoczką (np. pięknym wyglądem owoców) i łątwością, z jaką można je popełnić, oraz złudnym poczuciem bezkarności (bo przecież nikt nas teraz nie widzi co robimy). Dowiadujemy się jednak, że nie jesteśmy bezkarni i należy ponieść surowe konsekwencje złego uczynku. Ludzie okazali się być nieposłuszni, więc musieli opuścić rajski ogród, by nie popełnili kolejnego grzechu zjadając owoc z drugiego zakazanego im drzewa życia. Stali się więc istotami śmiertelnymi i w kolejnych pokoleniach żyli już coraz krócej, aby mniej grzeszyć. I tak od tamtych czasów ludzie żyją na świecie, to grzesząc, to walcząc z grzechem. W każdym pokoleniu pojawiają się kolejni "sprawiedliwi" - walczący o lepszy świat, jednak zło w innych ludziach znowu się odradza i trudno je nam pokonać.
HaSzem w Księdze Bereszit stworzył świat i ludzi dając im bardzo ważne przykazanie (micwę) zaludnienia tego świata. Polecenie to współcześnie nakazuje nam, abyśmy zakładali rodziny zgodnie z zasadami prawa żydowskiego i mieli w tych rodzinach dzieci. Tylko tak może istnieć i

rozwijać się naród żydowski, aby nie zginął i nie przestał spełniać swojego obowiązku wypełniania 613 micwot Tory. Nie ma tu mowy o zakładaniu jakichś pseudo-związków osób "kochających inaczej", nie mogących w naturalny sposób przyczyniać się do rozwoju narodu. Nie wolno nam iść za głosem nauk takich osób (w szczególności nauczycieli religii mojżeszowej i przywódców gmin żydowskich), którzy swoim postępowaniem i nauczaniem zaprzeczają prawu HaSzem, zapisanemu w Torze !
Amen!
(r.) Chaim b'n Josef